

Systemy gromadzenia wody na Świętym Krzyżu

2 grudnia 2013

Rozległy system gromadzenia wody, którego najstarsze elementy pochodzą z XVII wieku, odsłoniли archeolodzy w wirydarzu klasztoru na Świętym Krzyżu. Zdaniem naukowców odkrycie rzuca nowe światło na sposoby radzenia sobie przez mnichów z niedoborami wody w przeszłości.



O ogromnych problemach z zaopatrzeniem w wodę benedyktyńskiego klasztoru na Świętym Krzyżu, można przeczytać w XIX-wiecznych dokumentach, pochodzących z czasów, gdy mieściło się tam carskie więzienie. Jednak problemy były również długo wcześniej, co potwierdzają najnowsze odkrycia kieleckiego archeologa dra Czesława Hadamika.

„W ramach prac badawczych zbadaliśmy teren klasztornego wirydarza, czyli dziedzińca otoczonego XV-wiecznymi krużgankami” – powiedział PAP dr Hadamik. W jego centralnej części znajduje się kamienna cembrowina, wyglądająca na pierwszy rzut oka jak studnia. „Faktycznie jest to górna część rozległej cysterny znajdującej się pod dziedzińcem. Sama cembrowina oparta jest na czterech kamiennych filarach” – wyjaśnił. „Dno zbiornika jest oparte o litą skałę. Samą komorę

wykuto w zwietrzelinie skalnej” – powiedział Hadamik, który schodził do wnętrza cysterny

Zbiornik gromadził głównie wody opadowe i gruntowe. „Powstał prawdopodobnie w okresie remontów zespołu klasztornego prowadzonych przez opatów Bogusława Raduszewskiego i Stanisława Sierakowskiego. To był zbiornik o wymiarach ok. 4,5 na 5 m znajdujący się 5,3 m pod powierzchnią dziedzińca. Jest szczelnie obudowany ze wszystkich stron kamiennymi ciosami i kamieniem łamanym” – wyjaśnił dr Hadamik.

To pierwszy element systemu, który miał zapewnić wystarczającą ilość wody dla kilkudziesięciu mieszkańców klasztoru i na potrzeby „rajskiego ogrodu” prowadzonego przez mnichów w wirydarzu. „W późniejszym okresie, w XVIII w. lub najpóźniej w początkach XIX w., od wschodniej strony dobudowano cysternę pomocniczą z cegły, o wymiarach dna 1,2 na 2 m. W najwyższym punkcie zbiornik ma 1,3 m” – powiedział. Młodsza komora była połączona ze zbiornikiem głównym kanałem „całość działała na zasadzie naczyń połączonych” – powiedział archeolog.

Według obliczeń naukowca, w ten sposób udawało się zabezpieczyć na potrzeby klasztoru około 35 metrów sześciennych wody. Szacuje on, że była to wystarczająca ilość, pozwalająca przetrwać okresy dłuższych niedoborów wody i suszy.

Podczas prac archeologom udało się także odsłonić dużo młodsze elementy całego systemu. Prawdopodobnie na przełomie XIX i XX wieku, dobudowano wypełnioną grysem „wanne” połączoną z przynajmniej czterema narożnikami wirydarza. Zbierała ona wodę opadową. Warstwa żwiru pełniła rolę filtra, dzięki czemu do cysterny dostawała się oczyszczona woda.

„Odsłoniliśmy rozbudowywany przez trzy stulecia system zbierania i magazynowania wody. Podobnych rozwiązań nie udało się dotąd odkryć nigdzie indziej” – dodał Hadamik.

Według tradycji utrwalonej przez Jana Długosza opactwo

benedyktyńskie powstało w 1006 roku z fundacji Bolesława Chrobrego. Z badań historyków (m.in. prof. Marka Derwicha) wynika, że powstało ono nieco później bo w XII wieku. Jako założyciela wskazują Bolesława Krzywoustego. W okresie panowania dynastii Jagiellonów, Święty Krzyż był najważniejszym sanktuarium w Polsce.

Nazwa klasztoru oraz Gór Świętokrzyskich pochodzi od przechowywanych tam relikwii Krzyża Świętego. Z czasem została rozszerzona na cały obszar regionu, a w 1999 roku na nazwę jednego z 16 województw.

Od lat trzydziestych XX wieku gospodarzami klasztoru są zakonnicy ze zgromadzenia Oblatów.

Każdego roku miejsce to odwiedza ok. 300 tys. turystów. W lutym b.r. papież Benedykt XVI zdecydował o nadaniu kościołowi Św. Trójcy na Świętym Krzyżu tytułu bazyliki mniejszej. Było to jedna z ostatnich decyzji podjętych w czasie jego pontyfikatu. Dekret Stolicy Apostolskiej w tej sprawie został uroczyście odczytany 16 czerwca.

Zdjęcie: [Poland MFA](#)

Źródło: [PAP – Nauka w Polsce](#)